

Pafarazzi/SiwySiwek, Jebnij Bassem

Jest dobry balet
Choć to nie willa i basen
Znam już prawie wszystkich
Każdy z przybyłych jest niezłym asem
Dziewczyny jakieś ploty
Chłopaki, bongo z haszem
I nagle nic nie słyhać bo gospodarz jebnął basem
Kocham to jak flaki mi podchodzą aż pod gardło
A sąsiad na ziomaczka już trzy razy dzisiaj warknął
Psy pod drzwiami, ale jebać zawsze było warto przyp/* basem
Dzisiaj melanz wiec pardon

Kocham hip hop, letni upał, niskie dźwięki
Bity w stylu 2Pack, kiedy na nich niszczę mc's
Robię to dla sportu, dla rozrywki wyższej pensji
Albo na miejscówce z ..., kiedy mamy z piwką sensi

Moja dziewczyna lubi przypier* basem
Ja też wtedy sprzątam, nawet kiedy czytam prasę
Moje ziomeczki lubi przypier* basem
Ty też, wiec odpalaj, niech się grzeje w CD laser

Jebie basem, kiedy furą wyruszamy w trasę
I nie ważny korek, autostrada, to jest dobrym czasem- jebnij basem
Kiedy dzień ci się zaczyna kwasem, z twoją żoną, mamą, córką
Odbij, pokaż klasę, potem jebnij basem
Kiedy na siłowni robisz masę, robisz dietę
I nie pijesz pieprzonego piwa na sen - jebnij basem
Kiedy masz dobry dzień
Kiedy masz gorszy dzień
Kiedy masz nudny dzień
Ziom, jebnij basem!